

mierze kontynuatorem tej tradycji jest także J. M. Carbasse, który swój zwięzły podręcznik historii francuskiego prawa karnego zamyka na momencie wejścia w życie Code pénal Napoleona. Stwierdźmy z góry, iż autor znany jako specjalista zwłaszcza prawa karnego średniowiecznego, potrafił stworzyć jasny obraz całości odchodząc od nazbyt dogmatycznego trzymania się litery prawa co reprezentowali autorzy pierwszej syntezy dawnego prawa karnego francuskiego¹⁰. Należy jednak przyznać, iż kilkanaście lat temu A. Laingui i A. Lebigre dokonali dzieła pionierskiego w powojennej historiografii francuskiej. Dziś sytuacja jest lepsza, o czym świadczy cenna bibliografia rozmowna autora, którą zaopatrzył on każdy rozdział pracy, nie unikając wskazywania na luki w stanie badań itd. Omawiane dzieło poza krótkim wstępem i rozdziałem końcowym dzieli się tylko na dwie główne części: I. *De l'Époque Romaine aux temps féodaux* (okres do XIII w.); II. *Le Droit Pénal de l'Ancien Régime, XIII-XVIII siècle*. W istocie narracja zwarta doprowadzona jest tylko do 1750 r. Druga połowa wieku XVIII - wraz z częściowymi reformami i ruchem humanitarnym a następnie Rewolucją potraktowana jest w konkluzji (s. 301-340) jako *Naissance du droit pénal contemporain*. Nie ulega wątpliwości, iż można dyskutować przyjętą przez autora periodyzację. Sam autor uważa, iż zasadnicza zmiana w wymiarze sprawiedliwości zaszła kiedy zapanowały w całym kraju sądy królewskie. Czy jednak przemiany wieku XVI bądź tekst Ordonansu z 1670 r. nie powinny otwierać nowej epoki? Czyż między sytuacją normatywną, praktyką karną i przestępczością wieku XIV a wieku XVII nie było zbyt wielkich różnic, by tych kwestii nie łączyć w jeden ciąg ewolucyjny? Rola jurysprudencji, niewielka przed XVII w., ogromna od tej pory, podobnie jak i rosnąca rola nauki prawa karnego (zwłaszcza od momentu opublikowania dzieła Tiraqueau *De Poenis Temperandis*) z jednej strony w wzrost roli represyjnego aparatu państwa absolutnego z drugiej strony (Richelieu, Mazarin, Louis XIV), to są przecież wszystko elementy przemian, które spowodowały, iż sytuacja w zakresie prawa karnego u progu XVIII w. nie może być porównywana z sytuacjami wieku XIV czy XV. Jako wprowadzenie do studiów nad prawem karnym francuskim podręcznik spełni niewątpliwie swoją pozytywną rolę i ułatwi dalsze badania, które zapewne i problemy periodyzacji ponownie postawią w ogniu dyskusji.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

La Révolution de la Justice. Des lois du roi au droit moderne, sous la direction de P. Bouché, Avant-Propos de P. Arpaillange, Paris 1989, ss. 271.

Badania nad historią prawa karnego we Francji, czas długi całkowicie zaniedbane, od 20 lat nabierają na sile. Nie brak przecież ciągle prac, których horyzonty porównawcze bądź odczytanie autorów budzą wątpliwości (jak na przykład bardzo powierzchowne encyklopedyczne dziełko Jean Pradela, *Histoire des doctrines pénales*, Paris 1989 w Coll. Que-Sais-Je). Omawiana publikacja to próba ujęcia w kilku syntetycznych szkicach w sposób dostępny dla publiczności przejścia od prawa karnego monarchii absolutnej francuskiej do epoki rewolucyjnych przemian. Łącznie 9 tekstów nierównej wartości. Na czoło wysuwa się jednak tekst J. P. Roger pt. *L'Assemblée au travail* (s. 127-160), obrazujący udanie przemiany lat 1789-1792. Na uwagę także zasługuje szkic B. Schnappera, zapewne dziś najlepszego francuskiego znawcy historii prawa karnego, obrazujący bieg wydarzeń od 9 Termidora po wprowadzenie w życie Code Pénal Napoleona (s. 192-220). W sumie jednak omawiany zbiór rozczarowuje, nie wiele wnosząc do naszej dotychczasowej wiedzy o epoce.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

¹⁰ Por. A. Laingui, A. Lebigre, *Histoire du droit pénal*, I—II, Paris, s.d.